

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń (spr.)
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSA Dariusz Kłodnicki
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **L. H.**

przeciwko (...) **S.A. w L.**

o ustalenie i zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 17 października 2011 r. sygn. akt VI GC 159/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.233 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód L. H. wniósł pozew przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w L., domagając się ustalenia, że jest członkiem rady nadzorczej strony pozwanej, jako roszczenie ewentualne zgłaszając żądanie zobowiązania strony pozwanej do złożenia oświadczenia woli o następującej treści: „powołuje się L. H. na członka rady nadzorczej (...) S.A.”. Zażądał także zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu. Uzasadniając żądanie, podał, że został wybrany przez pracowników strony pozwanej do jej rady nadzorczej (art. 14 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji), jako jeden z trzech członków wybieranych przez pracowników. Walne zgromadzenie strony pozwanej nie podjęło uchwały o powołaniu powoda do rady nadzorczej strony pozwanej.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, podkreślając, iż wybór pracownika do rady nadzorczej skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego nie jest równoznaczny z jego powołaniem do rady nadzorczej. Odnosząc się do żądania ewentualnego, wskazała, iż brak jest podstaw prawnych do złożenia przez

stronę pozwaną oświadczenia sformułowanego w pozwie. Strona pozwana zażądała też od powoda zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.080 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, przedstawiały się następująco.

Strona pozwana jest spółką powstałą w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego (...) w L., a od 1997 roku jej akcje notowane są na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Największym akcjonariuszem jest Skarb Państwa posiadający obecnie 63.589.900 akcji, co stanowi 31,79 % kapitału zakładowego natomiast pozostała część akcji, obejmująca 68,21 % kapitału zakładowego, stanowi tak zwany free float, czyli walory będące w posiadaniu rozproszonych inwestorów prywatnych.

W dniach 19-20.09.2011 r. odbyły się zarządzane przez Radę Nadzorczą Spółki powszechne wybory wśród całej załogi, w efekcie których pracownicy wybrali trzy osoby mające sprawować z ich ramienia funkcję członków Rady Nadzorczej. Na dzień 20.10.2011r. Zarząd Spółki zwołał Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Pozwanej, którego jednym z punktów porządku obrad jest podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia ważności wyborów członków Rady Nadzorczej wybieranych przez pracowników Spółki oraz podjęcie uchwał w sprawie zmian w składzie Rady Nadzorczej Spółki.

Na dzień 15.06.2011 r. zwołane zostało Zwyczajne Walne Zgromadzenie strony pozwanej. W dniu 15.06.2011 r. podjęło ono uchwałę nr (...)w sprawie stwierdzenia ważności wyborów przeprowadzonych w Spółce w dniach 11-12 maja 2011 r. w wyniku, których pracownicy strony pozwanej wybrali do Rady Nadzorczej 3 członków. Osobami, które uzyskały najwięcej głosów w wyborach przeprowadzonych przez pracowników byli: J. C., L. H. i R. K.. W toku Walnego Zgromadzenia jego Przewodniczący zaproponował przeprowadzenie głosowania nad Uchwałą nr (...)w sprawie powołania do Rady Nadzorczej na nową kadencję powoda, wybranego przez pracowników spółki, przedstawiając projekt uchwały o treści „ Walne Zgromadzenie (...) S.A. uchwała co następuje: Walne Zgromadzenie powołuje do Rady Nadzorczej Pana L. H. z wyboru pracowników (...) S.A. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”. Następnie zarządzono tajne głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu oddano 33.652.583 głosów „za”, przy 63.773.691 głosach „przeciw” i 13.469.148 głosach „wstrzymujących się”. Wobec czego nie podjęto Uchwały o treści jak wyżej. Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej strony pozwanej powoływani są przez Walne Zgromadzenie na okres wspólnej kadencji (§ 16 ust. 2 statutu).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że z powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odwołując się do przepisu art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wyboru pracownika do rady nadzorczej przedsiębiorstwa państwowego, dokonanego przez współpracowników, nie można utożsamiać z powołaniem do rady nadzorczej. Przepis art. 5 ust. 1 powołanej ustawy wskazuje zresztą na to, że w przypadku przedsiębiorstw skomercjalizowanych, które stały się spółkami dopuszczonymi do publicznego obrotu (jak strona pozwana), w pierwszej kolejności stosuje się przepisy k.s.h., o ile przepisy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych nie stanowią inaczej.

Analizując na podstawie przepisów powołanych ustaw wzajemne relacje między pojęciami „wybór” i „powołanie” w odniesieniu do ukonstytuowania się rady nadzorczej, Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że uprawnienie pracowników skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego do wyboru członków rady nadzorczej nie jest tożsame z automatycznym powołaniem członków rady nadzorczej wskazanych przez pracowników. Taki wniosek nie wypływał również z ustanowionej w przepisie art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji zasady, iż wynik wyborów członków rady nadzorczej, dokonany przez pracowników, jest wiążący dla walnego zgromadzenia. Przywołany przez powoda przepis art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji ustanawia zatem jedynie wyłączone prawo pracowników skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego do wyłonienia kandydatów do rady nadzorczej. Jednocześnie, jeżeli pracownicy wybiorą swych kandydatów na członków rady nadzorczej, to walne

zgromadzenie nie może na te miejsca, przyznane pracownikom, powołać innych osób. Walne zgromadzenie nie musi jednak powoływać członków rady nadzorczej, wybranych przez pracowników, jeśli uzna, że byłoby to sprzeczne z prawem lub interesem spółki.

Sąd pierwszej instancji oddalił żądanie ewentualne, tj. o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oświadczenia woli o powołaniu powoda do rady nadzorczej, gdyż nie istniała podstaw prawna (tj. przepis prawa lub umowa stron), stanowiąca dla strony pozwanej źródło takiego obowiązku. Nadto, w sprawie stroną pozwaną reprezentował zarząd, natomiast powołanie członka rady nadzorczej należy do kompetencji walnego zgromadzenia. Uchwały organów osób prawnych nie są oświadczeniami woli – oświadczeniami takim są jedynie akty głosowania akcjonariuszy. Uchwała walnego zgromadzenia o powołaniu członka rady nadzorczej nie jest zatem oświadczeniem woli, lecz czynnością prawną dochodzącą do skutku przez wiele oświadczeń woli, złożonych przez określoną większość akcjonariuszy. Uchwała walnego zgromadzenia nie może zatem zostać zastąpiona wyrokiem wydanym zgodnie z przepisem art. 64 k.c., gdyż powództwo oparte na tym przepisie zastępuje oświadczenie woli, a nie czynność prawną.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowiły przepisy art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód, podnosząc zarzuty naruszenia przepisów:

1. art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przez jego błędną wykładnię;
2. art. 64 k.c. przez jego niezastosowanie;
3. art. 316 k.p.c. przez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.
4. art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę dowodów, polegającą na wadliwej wykładni przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

W oparciu o powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądania głównego lub ewentualnego oraz o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę apelacyjną, koszty noclegu we W. oraz dwie opłaty skarbowe od udzielonych w sprawie pełnomocnictw (głównego i substytucyjnego).

W toku postępowania apelacyjnego strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy i zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Ustalenia faktyczne w sprawie pozostawały bezsporne i nie zostały podważone na etapie postępowania apelacyjnego przez żadną ze stron, które spierały się obecnie wyłącznie o wykładnię przepisów art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (j.t. Dz. U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397), a w dalszej kolejności – o dopuszczalność zastosowania przepisu art. 64 k.c. w doniesieniu do powództwa ewentualnego. Sąd Apelacyjny zaaprobował zatem ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne.

Skarżący ograniczył apelację do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego. Wprawdzie podniósł w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. (określającego kryteria oceny dowodów), jednakże naruszenia tego upatrywał w błędnej wykładni przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, nie kwestionując w istocie oceny dowodów, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Ostatecznie zatem wskazany zarzut, zgodnie z jego

uzasadnieniem, został przez Sąd Apelacyjny potraktowany i rozpoznany jako zarzut naruszenia przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji i omówiony w dalszej części rozważań.

Również uzasadnienie zarzutu naruszenia przepisu art. 316 k.p.c. dowodziło, iż przez jego podniesienie skarżący kwestionował pominięcie – jego zdaniem – przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przy podejmowaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie powoływał się zatem na żadne okoliczności faktyczne, które miałyby zostać pominięte przez Sąd pierwszej instancji, lecz zarzucał Sądowi naruszenie przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przez jego niezastosowanie. Ostatecznie zatem wskazany zarzut Sąd Apelacyjny rozpoznał właśnie jako zarzut naruszenia przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przez jego niezastosowanie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiącego podstawę apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

Zgodnie z powołanym przepisem, członkowie rad nadzorczych, o których mowa w przepisie art. 14 ust. 1 powołanej ustawy (tj. rad nadzorczych spółki powstałej w wyniku komercjalizacji, w której Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem), są wybierani w wyborach bezpośrednich i tajnych, przy zachowaniu zasady bezpośredniości. Wynik wyborów jest wiążący dla zgromadzenia.

W pierwszej kolejności nie sposób było podzielić zastrzeżeń apelującego dotyczących zbędności lub nietrafności wywodów Sądu pierwszej instancji, odnoszących się do różnic znaczeniowych oraz jurydycznych między wyborem i powołaniem do składu rady nadzorczej spółki powstałej po skomercjalizowaniu przedsiębiorstwa państwowego. Sąd pierwszej instancji trafnie dostrzegł szeroko omówione przezeń różnice, a ich wyeksponowanie było istotne z uwagi na specyficzny sposób określenia składu osobowego rady nadzorczej w skomercjalizowanych przedsiębiorstwach państwowych, w tym w tych, w których Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem. Przepisy art. 12 oraz art. 14 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji traktują bowiem zarówno o wyborze, jak i o powołaniu do rady nadzorczej, a zatem przeanalizowanie znaczenia tych pojęć oraz ich wzajemnej relacji musiało stanowić punkt wyjścia dla dalszych rozważań Sądu, w tym – dla ustalenia, co oznacza, że wynik wyborów jest wiążący, którego to sformułowania, stanowiącego fragment przepisu art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, chwycił się obecnie apelujący. Wbrew jego stanowisku, decydujące znaczenie miało bowiem nie tyle literalne (językowe) znaczenie słowa „wiązący”, ile odtworzenie i scharakteryzowanie procedury określania składu osobowego rady nadzorczej, z uwzględnieniem kompetencji poszczególnych organów skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego. Niezbędne było zatem sięgnięcie po inne przepisy, dotyczące wskazanej kwestii i tym samym uwzględnienie wyników wykładni językowej oraz wykładni systemowej przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

Spór na obecnym etapie sprowadzał się do rozstrzygnięcia dwóch kwestii: czy wybór członków rady nadzorczej, dokonany przez pracowników skomercjalizowanego przedsiębiorstwa, skutkuje nabyciem przez elektów mandatu *ex lege*, z chwilą ogłoszenia wyników wyborów, o których mowa w przepisach art. 14; oraz do ustalenia skutków dokonanych wyborów w świetle przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, stanowiącego, iż wybór do składu rady nadzorczej jest wiążący dla walnego zgromadzenia.

Sąd pierwszej instancji zasadnie zauważył, iż dokonanie wyboru stanowiło jeden z etapów procedury ukształtowania rady nadzorczej w skomercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym. Do powyższego wniosku prowadzi językowa i systemowa wykładnia przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, określających sposób konstituowania organów skomercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego. Przepis art. 11 ust. 1 zd. 1 ustawy stanowi, że w spółce powstałej wyniku komercjalizacji działa rada nadzorcza. Przepis art. 12 ust. 1 ustawy zastrzega, że w czasie, w którym Skarb Państwa pozostaje jedynym akcjonariuszem spółki powstałej w wyniku komercjalizacji, członków rady nadzorczej powołuje i odwołuje walne zgromadzenie, z tym, że dwie piąte składu rady nadzorczej stanowią osoby wybrane przez pracowników albo osoby wybrane w jednej piątej przez pracowników i w jednej piątej przez rolników lub rybaków. Przepis art. 14 ust. 1 stanowi, że od chwili, w której Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem (jak w przypadku strony pozwanej) spółki powstałej w wyniku komercjalizacji, postanowienia statutu, dotyczące

powoływania i odwoływania członków rady nadzorczej mogą być zmienione, z tym, że pracownicy albo pracownicy i rolnicy lub rybacy zachowują prawo wyboru określonej w tym przepisie liczby członków rady nadzorczej. Tacy członkowie są wybierani przez pracowników w wyborach bezpośrednich, przy zachowaniu zasady powszechności. Wynik wyborów jest wiążący dla walnego zgromadzenia (art. 14 ust. 2).

Analiza powołanych przepisów prowadziła do wniosku, że walne zgromadzenie akcjonariuszy powołuje członków zarówno pierwszej, jak i każdej kolejnej rady nadzorczej. Wprawdzie powołany przepis art. 12 ust. 1 odnosi się wprost do spółki, której jedynym akcjonariuszem pozostaje Skarb Państwa, a przepisy art. 14 ustawy nie zawierają powtórzenia jego brzmienia, to jednak wykładni przepisów art. 14 nie można było dokonywać w oderwaniu od przepisu art. 12 ust. 1 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Skoro ustawodawca przewidział *expressis verbis* w przepisie art. 12 ust. 1 ustawy powoływanie członków rady nadzorczej przez walne zgromadzenie w spółkach, w których akcje przysługują wyłącznie Skarbowi Państwa, to tym bardziej, mimo braku stosownego powtórzenia w przepisach art. 14 ustawy, zasada taka obowiązuje w tych spółkach, w których część akcji została przekazana właścicielom prywatnym i dopuszczona do obrotu na rynku regulowanym (jak w przypadku strony pozwanej). Relacji między przepisem art. 12 ust. 1, przewidującym wyłączną kompetencję walnego zgromadzenia do powoływania członków rady nadzorczej a przepisem art. 14 ust. 2 zd. 2, stanowiącym, iż walne zgromadzenie jest związane wynikiem wyborów pracowniczych do rady nadzorczej, należy upatrywać w tym, że – w granicach liczbowych określonych w przepisie art. 14 ust. 1 pkt 1 – 3 ustawy – walne zgromadzenie ma obowiązek podjąć uchwałę powołującą w skład rady nadzorczej osobę imiennie wskazaną w wyborach pracowniczych. Dopiero z chwilą podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały dokonuje się akt powołania do rady nadzorczej, tj. osoba wybrana przez pracowników staje się członkiem rady nadzorczej. Wiążący wynik wyborów oznacza, że z chwilą wyboru przez pracowników określonych osób na członków rady nadzorczej po stronie walnego zgromadzenia powstaje obowiązek ich powołania w skład rady nadzorczej. W tym zatem tylko znaczeniu wynik wyborów jest dla walnego zgromadzenia wiążący. Natomiast osoby wybrane przez pracowników stają się członkami rady nadzorczej dopiero z chwilą dopełnienia aktu powołania, który dokonuje się uchwałą walnego zgromadzenia. Dopóki nie zostanie ona podjęta, nie przysługują im mandaty członków rady nadzorczej. Źródłem mandatu osób wybranych przez pracowników na podstawie przepisów art. 14 ust. 1 i art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji nie jest bowiem ani ustawa, ani też wyniki wyborów pracowniczych, o których mowa w tych przepisach. Osoby, które zostały wybrane przez pracowników, uzyskują zatem mandat członków rady nadzorczej dopiero z chwilą podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały, powołującej ich imiennie do pełnienia takich funkcji, zgodnie z wynikami wyborów, przeprowadzonych na podstawie przepisów art. 14 ust. 1 i art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Gdyby sposób wyłaniania członków rady nadzorczej był taki, jaki przedstawia apelujący, to w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji wprost zapisano by, że osoba wybrana przez pracowników staje się członkiem rady nadzorczej z chwilą wyboru, bez odwoływania się do udziału walnego zgromadzenia w procesie powierzenia jej mandatu. W przypadku przyjęcia, że źródłem mandatu jest akt wyboru (jak tego chce apelujący), ustawodawca wprost wyłączyłby jakiekolwiek kompetencje walnego zgromadzenia w odniesieniu do osób wybranych przez pracowników w trybie przepisów art. 14 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Brak opisanych zabiegów legislacyjnych, w połączeniu z zasadą powołania członków rady nadzorczej przez walnego zgromadzenie, statuowaną przez przepisy art. 12, prowadzi do wniosku, że akt wyboru nie przydaje elektowi statusu członka rady nadzorczej. Wiążący walne zgromadzenie wynik wyborów w rozumieniu przepisów art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oznacza zatem, że w przypadku powołania rady nadzorczej w składzie nieuwzględniającym wyników wyborów, możliwe jest zaskarżenie takiej uchwały z powodu jej niezgodności z prawem. Instrument ten jest zarazem przewidzianą przez ustawodawcę sankcją za ewentualne naruszenie procedury ustalania składu osobowego rady nadzorczej w skomercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym.

Skoro akt wyboru rodzi jedynie po stronie walnego zgromadzenia obowiązek podjęcia uchwały, uwzględniającej wyniki wyborów, to z mocy samego aktu wyboru osoba wybrana przez pracowników w trybie przepisów art. 14 ust. 1 i art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji nie może skutecznie wywodzić, iż stała się członkiem rady nadzorczej. Jej powództwo oparte na przepisie art. 189 k.p.c. podlega zatem oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił również stanowisko Sądu pierwszej instancji o niemożności uwzględnienia powództwa ewentualnego. Trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, iż strona może żądać wydania orzeczenia zastępczego, gdy obowiązek złożenia oświadczenia woli wskazanego w pozwie wynika z umowy lub też z przepisów prawa materialnego. W rozpoznawanej sprawie nie zaistniała żadna z omawianych podstaw. Apelujący nietrafnie wywodził obowiązek złożenia oświadczenia woli przez stronę pozwaną z aktu wyboru do rady nadzorczej, dokonanego przez pracowników oraz związania wynikami wyborów, wynikającego z cytowanego już przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji. Powyższy związek oznacza zatem, jak już wskazano, że po stronie walnego zgromadzenia istnieje obowiązek powzięcia uchwały określonej treści. Brak takiej uchwały lub też powzięcie uchwały pomijającej wynik wyborów, o których mowa w przepisach art. 14 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, nie rodzi jednak podstaw do skutecznego wytoczenia powództwa opartego na przepisie art. 64 k.c. Oświadczenie woli miałyby bowiem wówczas złożyć strona pozwana, czyli de facto jej zarząd. Natomiast źródłem umocowania do działania w charakterze członka rady nadzorczej jest uchwała walnego zgromadzenia, której zarząd nie może zastąpić, składając oświadczenie o treści żądanej przez powoda. W tej sytuacji niemożliwe było skuteczne wywiedzenie powództwa przeciwko spółce, gdyż nałożenie na nią obowiązku złożenia oświadczenia woli o treści wskazanej w pozwie oznaczałoby niedopuszczalne przypisanie zarządowi kompetencji walnego zgromadzenia.

Na aprobatę zasługiwał też pogląd Sądu pierwszej instancji o tym, iż niemożność uwzględnienia powództwa ewentualnego wynikała również ze specyfiki umocowania członków rady nadzorczej, którym jest uchwała, stanowiąca szereg oświadczeń woli poszczególnych akcjonariuszy, uprawnionych do oddania głosu na walnym zgromadzeniu. Skarżący trafnie co prawda zauważył, iż wynik wyborów jest dla akcjonariuszy wiążący, lecz zlekceważenie przez nich obowiązku głosowania w sposób określony przepisem art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji (tj. zgodnie z wynikami wyborów pracowniczych) nie rodził po stronie zarządu spółki obowiązku złożenia oświadczenia woli o powołaniu osoby wybranej w skład rady nadzorczej, gdyż zarząd nie może ingerować w kompetencje walnego zgromadzenia. Przywoływana przez skarżącego odpowiedzialność osoby prawnej za działania jej organów, wywiedziona z przepisu art. 416 k.c., dotyczy zupełnie innej płaszczyzny prawnej, tj. odpowiedzialności odszkodowawczej, w ramach której powód w niniejszej sprawie nie dochodził jakichkolwiek roszczeń. Brak zastosowania się walnego zgromadzenia do obowiązku głosowania w sposób określony przepisem art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji nie stwarza zatem podstaw do żądania, aby spółka reprezentowana przez zarząd złożyła oświadczenie o powołaniu osoby wybranej w skład rady nadzorczej. Wytoczone przeciwko spółce powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli w tym przedmiocie każdorazowo będzie zatem pozbawione podstaw materialnoprawnych. Jedynym sposobem na wyeliminowanie z obrotu uchwały walnego zgromadzenia, podjętej z naruszeniem przepisu art. 14 ust. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, jest jej zaskarżenie przez legitymowany podmiot.

Reasumując – Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do przypisania Sadowi pierwszej instancji naruszenia przepisu art. 14 ust. 2 zd. 2 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, ani też przepisu art. 64 k.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Z uwagi na to, że strona pozwana wygrała postępowanie apelacyjne w całości, należał jej się zwrot jego kosztów od przegrywającego sprawę powoda (art. 98 § 1 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.). Na zasądzoną z tego tytułu od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.233 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 270 zł, ustalone na podstawie stosowanego per analogiam przepisu § 10 ust. 1 pkt 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349), a także koszty przelotu pełnomocnika z W. do W. w kwocie 633 zł i koszty noclegu pełnomocnika w wysokości 330 zł (zgodnie z przedłożonym, spisem kosztów), albowiem stanowią one wydatki w rozumieniu przepisu art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., stanowiące składowe kosztów procesu strony reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.04.2011 r., I CZ 22/11, Lex nr 846544).

Sąd Apelacyjny uznał jednocześnie, że pełnomocnik strony pozwanej nie mógł skutecznie domagać się zasądzenia wynagrodzenia w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej w oparciu o przedstawione w toku postępowania apelacyjnego argumenty, gdyż w całości powielają one stanowisko, zaprezentowane w tej kwestii przez stronę pozwaną w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a które doprowadziło do przyznania pełnomocnikowi strony pozwanej za ten etap postępowania wynagrodzenia w potrójnej wysokości. Analizując nakład pracy pełnomocnika oraz jego rolę w rozstrzygnięciu sporu stron na etapie postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż pełnomocnikowi strony pozwanej należy się wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej. Sporne kwestie jurydycznej, istotne dla kierunku i treści rozstrzygnięcia, zostały wyczerpująco przedstawione przez stronę pozwaną już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, co znalazło odzwierciedlenie w odpowiednio podwyższonym wynagrodzeniu pełnomocnika za postępowanie w tej właśnie instancji. W postępowaniu apelacyjnym strona pozwana wdała się w polemikę z twierdzeniami powoda, negującymi wnioski i oceny prawne Sądu pierwszej instancji, lecz w całości bazowała na stanowisku już uprzednio przez siebie opracowanym i zaprezentowanym, jedynie doprecyzowując je i uzupełniając adekwatnie do kierunku argumentacji powoda. Z tej też przyczyny nie można było jednak uznać, iż w postępowaniu apelacyjnym zaistniały okoliczności uzasadniające przyznanie pełnomocnikowi strony pozwanej wynagrodzenia przekraczającego stawkę minimalną. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił też zgłoszonego w spisie kosztów żądania uwzględnienia w kosztach postępowania apelacyjnego opłat skarbowych od udzielonych pełnomocnictw (w łącznej wysokości 34 zł). Pełnomocnik zasadnie zaliczył wskazane wydatki do kosztów procesu, jednakże należało mieć na uwadze, iż zostały one poniesione już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a zatem powinny zostać ujęte przy rozliczeniu kosztów procesu za ten właśnie jego etap. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w zasądzonych kosztach procesu kwoty żądanej obecnie przez stronę pozwaną z tego tytułu, lecz strona pozwana nie złożyła zażalenia na punkt II wyroku Sądu pierwszej instancji. W obecnym postępowaniu nie zaistniała natomiast możliwość ponownej weryfikacji prawidłowości obliczeń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, gdyż mogłaby ona zostać dokonana wyłącznie na skutek zażalenia strony pozwanej na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, którego pozwana spółka nie wniosła.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

(...)

(...)

(...)

(...)

mw